

Bartoszek: Chcemy wychodzić na boisko i walczyć o pełną pulę



FOT. ARCHIWUM KLUBOWE

Chojniczanka traci do miejsca premiowanego awansem 9 punktów. W klubie nie pogrzebują jednak marzeń o ekstraklasie

ROZMOWA Maciej Bartoszek, trener Chojniczanki opowiada o przygotowaniach do rundy wiosennej Fortuna I ligi.

Jak udało się zapracować okres przygotowawczy?

Wszystko przebiegło zgodnie z planem. Zespół bardzo ciężko pracował. Weszliśmy na bardzo wysokie obciążenia, później na bardzo wysoką intensywność. Teraz tylko pozostaje mieć nadzieję, że uda się przemieścić tą pracę i uzyskać efekty na boisku.

Jak burnout wraca problem obiektów treningowych. Chojniczanka ponownie zimą musiała trenować na boisku ze sztuczną murawą.

To nie jest tylko problem Chojniczanki. Z tym samym boryka się wiele klubów na zapleczu ekstraklasy. Wszyscy musimy sobie jakoś z tym radzić. Idealnie byłoby mieć do dyspozycji boisko z podgrzewaną murawą, czy pod balonem, ale na obecną chwilę mamy do dyspozycji takie obiekty jakie mamy.

Część ligowców ten problem rozwiązuje wyjeżdżając na zagraniczne obozy.

„Chojnia” miała trenować w Celniewie, choć ostatecznie zrezygnowaliśmy z tego pomysłu. Co było powodem?

Chojnice i Celniewo dzieli ok. 200 km, więc pogoda by była

niemal taka sama. Trenowaliśmy równieź na boisku ze sztuczną murawą. Pozostaje zadać sobie pytanie, czy jest sens płacić sporo za taką obóz wędrowny tylko po to, żeby zawodników na tydzień zamknąć w jednym miejscu. Dla mnie najważniejsza jest drużyna, jednak w każdym miejscu, w którym pracuję zwracam także uwagę na ogólny rozwój klubu. Dosłyszmy do wniosku, że taką samą pracę możemy wykonać na własnych obiektach, a przy tym zaoszczędzić sporo pieniędzy.

Do drużyny, z poza klubu, dołączyło trzech zawodników. Jak można ich scharakteryzować?

Na początku roku przyglądaliśmy się kilku zawodnikom, którzy aplikowali do gry w naszym klubie. Wśród nich najlepiej zaprezentował się Michał Sacharuk. Przepracował z nami cały okres przygotowawczy. Nie da się ukryć, że Michał, podobnie jak Krystian Wachowiak, który dołączył z drużyny rezerwy, to zawodnicy perspektywni. Z kolei Piotr Żyra, to zawodnik, który już dzisiaj wnosi sporo do drużyny. Uważam, że jest ciekawym wzmocnieniem. Jeśli chodzi o Filipa Zaglą, to jest zawodnikiem, który ma już przetrwanie na poziomie I ligi. W jego rozwoju nastąpił jednak jakiś kryzys. Uważamy, że Chojniczanka

jest idealnym miejscem, w którym Filip będzie w stanie się odbudować i zrobić krok do przodu w rozwoju swojej kariery. Obaj zawodnicy charakteryzują się dobrym wyszkoleniem technicznym.

W drużynie zbudowanej przez Przemysława Cednerze w oczy raził brak równowagi i między zawodnikami głochnymi gry, a tym doświadczoneymi. Czy zimowe ruch kadrowe pozwoliły na równowagę uzyskać, czy nadal należałoby coś zmienić?

Zawsze można coś poprawić. Objąłem drużynę w takiej sytuacji, w której kadra była zbudowana, a ja mogłem dobrać tylko kilka korekt. Nie zgodzę się jednak ze stwierdzeniem, że ci zawodnicy, nawet mimo wieku nie są, głośni gry, czy sukcesu. Przebieram z nimi na co dzień, widzę jak pracują, wiem jakie mają charaktery. Może z boku w przypadku, niektórych zawodników wyglądało, że są w Chojniczance tylko po to żeby być. Ja jednak wiem nieco więcej. Wiem jakie mieli problemy, co ich męczyło. Jestem przekonany, że w drużynie jest grupa ludzi, którzy jeszcze coś chcą udowodnić piłkarskiemu światu.

Na początku roku kilku zawodników dostało wolną rękę w poszukiwaniu nowych klubów. Żądani z nich nie znalazł jednak nowego

pracodawcy. Część z nich została przesunięta do drużyny rezerwy. To dość niecodzienna sytuacja.

W przypadku Delu sprawa jest i skomplikowana i prosta. Gdy przyszedłem do klubu Delu był kontuzjowany, a ja musiałem zagospodarować prawą stronę w inny sposób. Dałem mu jasno do zrozumienia, że jego miejsce na boisku jest zablokowane. Piłkarz nie przystał na propozycję rozwiązania kontraktu, stąd decyzja o przeniesieniu do rezerwy. W przypadku Serhija Pylypchuka na początku były problemy formalne z jego wiza, później zapał kontuzję. W drużynie musi być sprawiedliwość. Jeśli ktoś nie pracuje z drużyną, a na jego pozycje są inni zawodnicy, to takie decyzje musiły zapadnąć. Co do pozostałych (Drozdowicz, Foszmańczyk przyp. red.) w kadrze są zawodnicy, którzy rywalizują o ich pozycje. Dirzwii do pierwszego zespołu nie są zamknięte. Jeśli w rezerwach udowodnią, że mogą coś wniesić do zespołu, to nie wiadzę przeszkód żeby wrócili do drużyny.

Zwłaszcza, że w przypadku Piotra Grzełaka zniemił Pan zdanie i dał mu drugą szansę.

Ja w grudniu nie mogłem jednoznacznie ocenić przydatności piłkarzy do gry. Tamte decyzje były decyzjami zarzą-

CHOJNICZANKA 2018/19

Miejski Klub Sportowy Chojniczank 1930 S.A.
Data założenia: 1930 r.
Adres: ul. Mickiewicza 12
89-600 Chojnice
telefon: 52 397 50 01

Bramkarze: Radosław Janukiewicz (1984), Grzegorz Wnuk (1994), Oskar Piernicki (2000)

Obrońcy: Tomasz Boczek (1990), Rafał Kobryn (1999), Krzysztof Korczyński (2001), Seweryn Michałski (1994), Dominik Piechowski (2000), Przemysław Pietruszka (1984), Karol Sylwestrak (1988), Hubert Wołkiewicz (1985)

Pomocnicy: Jacek Podgórski (1996), Krzysztof Danielewicz (1991), Oskar Paprzycki (1998), Damian Piotrowski (1987), Miłosz Przybecki (1991), Michał Sacharuk (2000), Wojciech Trochim (1989), Krystian Wachowiak (2001), Paweł

du. W okresie przygotowawczym wydarzyło się jednak sporo, nie tylko sportowo. Wspólnie doszliśmy do wniosku, że część z piłkarzy, którzy zostali wcześniej wystawieni na listę transferową mogą wnieść sporo do naszej gry. Według mnie jest to normalna kolej rzeczy. W drużynie pojawiłem się jako nowy trener i oceniałem pozytywnie ich przydatność. Potrzebowaniem może nieco więcej czasu żeby dokonać tej oceny.

Kto w tym roku będzie walczył o awans do ekstraklasy? Raków Częstochowa chyba na dobre zablokował pierwszą pozycję.

Jeśli nie zlekceważą pierwszych meczów, to myślę, że awans jest już pewny. Jeśli jednak zdarzy się, że trzy pierwsze mecze nie pójdą po ich myśli, a na dalszych pozycjach pojawią się zespoły, które będą naciśnięte, to znacznie się robić nerwowo, a wtedy różnie bywa. O drugą pozycję odbędzie się według mnie prawdziwy bój. Do walki o tą lokatę podłączyć się może nawet osiem drużyn. Patrząc na możliwości organizacyjne tych ekip, na ich składach, to jestem przekonany, że wszystkie z nich stać na wywalczenie tego awansu. Wydaje mi się, że Stal Mielec mocno myśli o awansie, EKS Łódź, choć może nie mówi o tym głośno, to też nie odpuszcza walki do końca.

Zawistowski (1984), Filip Żagiel (1998), Paweł Żyra (1998)

Napastnicy: Piotr Grzełak (1988), Tomasz Mikolajczyk (1987), Janusz Surdykowski (1986), Oskar Frygier (2000)

Stab szkoleniowy: Maciej Bartoszek - I trener, Piotr Tworek - I asystent trenera, Mił Kuźera II asystent trenera, Rafał Zurowski - dyrektor, Tomasz Jakub Bahy/cz - trener odnowy biologicznej, Paweł Sikiba - trener bramkarzy, Leszek Szank, kierownik drużyny

Zarząd klubu: Maciej Polak - prezes zarządu, Jarosław Wicpejczes - zarządca, Krzysztof Ringwejski - wiceprezes zarządu, Rafał Zabrocki - członek zarządu, Przemysław Głuszcz - członek zarządu, Piotr Koc - członek zarządu, Marcin Kowski - członek zarządu

Znam trenera Sandecji kilku tamtejszych piłkarzy i wiem, że sportowo nam nie odstają od czoiół. Patrząc z perspektywy wywet Bruk-Bet Termalica-Nieciecza może jeszcze śleć o powrocie do ekstraklasy po tym sezonie. To byłby piłkarsko trudne 13 sezonów. Nie wolno nikogo lekce-

Chojniczanka równieź utrzymują kontakt z łówką, choć strata puławy jest znacząca. Czy w awansu w tym sezon nieje, czy projekt ekstraklasowy zostają zony na przyszłe lata?

Ostateczna weryfikacja pi po pierwszych kilku kach. Nikt w szatni nie że w tym roku odpuścimy My od najbliższego we du wyhodzimy na boisku aby walczyć o pełną pu Chemy liczyć się w w do samego końca. Man świadomość, że miejsce na błędy nie zostało nabyt wiele. Nie wszystkim ze się udac. Nie da się 9 punktów do duża i zarząd miał prawo aby ryfikować drogę, którą ła klub. Nie zmienia si nak ogólna strategia. N jeśli nie uda się awansu w tym roku, to nikt nieie przepuszcza ekstraklas planow. ©

ROZMOWAŁ POTRZYMAKO